Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 24 lipca 1933 r. 898.

Treść numeru:

----ooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s A i d a s" o stosunku Polski do paktu czterech."Liet.Aidas" Nr.162. / z 21.VII.1933 r./ Art.p.t. " Po podpisaniu paktu czterech". Streszczenie:

Polska wciąż jeszcze zajmuje wobec paktu czterech stanowisko negatywne, mimo formalnych zapewniań francuskich, że wszystkie podpisane przez Francję traktaty z Małą Ententą i Polską pozostają w mocy. Sądzić należy, że Polska wyczuwa tu zmniejszenie się swego znaczenia politycznego w stosunkach francusko-niemieckich. W związku z tem w stosunkach francusko-polskich dają się w ostatnich czasach zauważyć pewne oziębienie. Jednocześnie polityka polska zaczyna wykazywać większą aktywność na Wschodzie, gdzie Polska po podpisaniu paktu wschodniego dąży do zajęcia kierowniczej roli w stosunkach Sowietów z sąsiadami zachodniemi.

K r o n i k a.

S p r a w a w i l e ń s k a a p o g r z e b l o t n i k ó w l i t e w s k i c h. "Lietuvos Aidas" Nr.162. /z II.1933 r./: Podczas pogrzebu lotników litewskich Dariusa i Girenasa wygłosił premjer Tubelis okolicznościowe przemówienie, oświadczając m.in. co następuje: "Lotnicy swym czynem bohaterskim, swem istnieniem zaszczepili w duszę narodu litewskiego pragnienie wielkich czynów.. Pobudzą oni synów Ojczyzny nietylko do walki z żywiołem powietrznym, lecz również do wykonania innych wielkich zadań i odzyskania wydartej nam obłudnie przez sąsiada ziemi. . Duch ich żyć będzie wiecznie w duszy narodu litewskiego.

W i z y t a m i n. Z a u n i u s a w R z y m i e."Prasa kowieńska" / z 21.VII.1933 r./: Dnia 19.VII. r.b. minister Spraw Zagran. Litwy dr.Zaunius z małżonką oraz poseł litewski w Rzymie p.Czarneckis przybyli samolotem z Tripolisu do Ostji, gdzie powitali ich przedstawiciele rządu włoskiego mnsg.Arata i członkowie poselstwa. Nazajutrze dr.Zaunius złożył wizytę premjerowi włoskiemu Mussoliniemu i zwiedził wystawę rewolucji faszystowskiej. Wieczorem Mussolini wydał na cześć ministra litewskiego obiad, w którym wzięli udział członkowie rządu włoskiego p.Czarneckis, gubernator Rzymu i in.Premjer włoski powitał gości i wzniósł toast na cześć Litwy i jej prezydenta. W odpowiedzi dr.Zaunius wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie, które umożliwiło mu poznanie wyników wielkiej pracy narodu i rządu włoskiego.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

S t a r a n i a w k i e r u n k u o t w a r c i a U n i w e r s y t e t u K a t o l i c k i e g o."Prasa kowieńska" / z 18.VII. 1933 r./: W tych dniach Rada Akcji Katolickiej znów rozpatrywała kwestję otwarcia Uniwersytetu Katolickiego w nadchodzącym roku akademickim. Uchwalono podjąć rokowania z Ministrem Oświaty w sprawie uregulowania szeregu formalności, które dotychczas stały na przeszkodzie do otwarcia uczelni.

L i c z b a w i ę ź n i ó w w w i ę z i e n i a c h l i t e w s k i c h. "Prasa kowieńska" / z 18.VII.1933 r./: Według wiadomości M-stwa Sprawiedliwości, osadzonych jest obecnie we wszystkich zakładach karnych w Litwie przeszło 3.500 więźniów, w tem w więzieniu kowieńskiem - 1.300 więźniów, w poniewieskiej - 500, szawelskiem - 700, marjampolskiem - 300 i wyłkowyszkowskiem - 200. W pozostałych miastach osadzeni są więźniowie w domach aresztów. Więźniów politycznych ma Litwa przeszło 500.-

N o w y p r o j e k t u s t a w y o b a n k a c h. "Prasa kowieńska" / z 19.VII.1933 r./: Jak wiadomo, Rada Stanu opracowuje obecnie projekt nowej ustawy, regulującej działalność banków. Autorem projektu ustawy jest b.dyrektor Banku Litewskiego prof. Jurgutis. Jak podają, ustawa przewiduje całkowitą odpowiedzialność dyrektorów i członków zarządów instytucyj kredytowych za złe prowadzenie gospodarki bankowej. Dyrektorami i członkami zarządów mogą być obierane jedynie osoby, mające własność i cenzus wykształcenia. Wysokość własności może ustalić Inspekcja Kredytowa przy M-stwie Skarbu. Dyrektorami i zarządzającymi banków i towarzystw kredytowych mogą być jedynie obywatele litewscy, którzy nie byli karani za przestępstwa kryminalne. Projekt ustawy zostanie całkowicie opracowany w końcu 1933 r. i po opracowaniu wpłynie do Gabinetu Ministrów. Zgodnie z ustawą Inspekcja Kredytowa ma roztoczyć ścisły nadzór nad działalnością banków i towarzystw kredytowych.

R e w i z j a s p r a w y "B o j o w n i k ó w o w o l n o ś ć L i t w y". "Prasa kowieńska" / z 18.VII.1933 r./: Jak wiadomo, w 1932 r. wykryła policja nielegalną organizację pod nazwą "bojowników o wolność Litwy". Organizacja ta zajmowała się drukiem i rozpowszechnianiem przeciwrządowej literatury i agitowała przeciw istniejącemu porządkowi. Członkami organizacji byli b.przywódca Federacji Pracy Bernotas, zakonnik Łaukajtis i i student wydziału teologicznego Kimsza. W wyniku rewizji znaleziono u nich literaturę przeciwpaństwową i wiele kompromitujących dokumentów.

Sąd Wojenny skazał Bernotasa na 6 lat ciężkiego więzienia, Łaukajtisa - na 2 lata i 6 miesięcy i Kimszę na 2 lata. Trybunał Najwyższy uchylił wyrok i zlecił Sądowi Wojennemu rozpatrzyć sprawę po raz drugi przy nowym składzie sędziów. Sąd Wojenny ponownie rozpatrzył sprawę "bojowników o wolność Litwy". Wyrokiem Sądu Bernotas został skazany na 3 lata ciężkiego więzienia, Kimsza na 14 miesięcy i Łaukajtis na 8 miesięcy. Łaukajtisowi zaliczył Sąd w poczet kary areszt prewerencyjny i w związku z tem Łaukajtis został zwolniony.

A r e s z t o w a n i e w ł a ś c i w e g o z a b ó j c y p r a ł a t a O l s z e w s k i e g o. "Prasa kowieńska" / z 18.VII.1933 r./: Policja poraz drugi aresztowała gospodarza Żilusa zamieszkałego w pow.kretyngowskim i podejrzanego o zabójstwo prałata Olszewskiego. Żilus przyznał się do zabójstwa, podając jako motywy zemstę za złe traktowanie i chęć zysku.

L i c z b a a d w o k a t ó w n a L i t w i e. "Prasa kowieńska" / dn.20.VII.1933 r./: Według nowej ustawy o adwokaturze, stanowisko adwokatów zachowają jedynie adwokaci przysięgli i pomocnicy adwokatów, praktykujący w tym charakterze od 5 lat. Obecnie ilość adwokatów przysięgłych w Litwie wynosi ok.90, zaś pomocników adwokatów o 5-letnim stażu ok.30-40. W ten sposób na mocy nowej ustawy pozostanie w Litwie ok.120-130 adwokatów.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a.

N o w y r a d c a G u b e r n a t u r y K ł a j p e d z k i e j. "Prasa kowieńska" / z dn.20.VII.1933 r./: Referent Gabinetu Ministrów dr.Sokołowski został zamianowany radcą Gubernatury Kraju Kłajpedzkiego. Dr.Sokołowski przystąpił już do urzędowania. Obecnie Gubernatura będzie miała dwuch radców: dotychczasowego radcę Gajlisa i dr.Sokołowskiego.

Z a k a z w o l n o ś c i z e b r a ń. "Prasa kowieńska" / z dn. 19.VII.1933 r./: Na mocy ustawy o szczególnej ochronie państwa komendant Kraju Kłajpedzkiego odwołał swe uprzednie zarządzenie zezwalające na wolność zebrań. Nowe rozporządzenie komendanta zawiera zakaz używania bez jego zezwolenia jakichkolwiek uniformów i oznak, zwoływania zebrań w brania w nich udziału, jakoteż nadawanie przez radjo przemówień publicznych i pieśni, które mogą zakłócać porządek publiczny, wzbudzać niezadowolenie lub też podburzać

jedną część ludności przeciw drugiej. Nad przestrzeganiem powyższego rozporządzenia będzie czuwała policja publiczna, policja bezpieczeństwa państwowego oraz policja pograniczna i kolejowa. Winni przekroczenia rozporządzenia będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 5.000 lt.

Kary administracyjne na obszarze Kraju Kłajpedzkiego. "Pras kowieńska" / z dn. 18.VII.1933 r./: Komendant Kraju Kłajpedzkiego ukarał 1.000 lt. grzywny z zamianą na 1 miesiąc więzienia urzędnika Kłajpedzkiej Izby Rolniczej, dr.H.Süna oraz H.Lankisa za wygłoszone w Wiżach przemówienie podburzające jedną część ludności przeciwko drugiej.

VIII. LITWINI WELENSCY.

"Vilniaus Rytojus" o taktyce Kapituły wileńskiej w związku ze sprawą uczczenia pamięci Witolda. "Li.Ryt." Nr. 57 / z dn.22.VII.1933 r./. Art.p.t. "Co obchodzi Kapitułę Wileńską?". Streszczenie:

Dotychczas fundator Katedry wileńskiej Witold nie ma w katedrze odpowiedniego pomnika. Dawno już należało pomnik taki postawić. Niestety przez długie wieki członkami Kapituły wileńskiej byli duchowni nie Litwini, którym na uczczeniu Witolda wcale nie zależało.

Przyszedł rok 1930. Cały Naród Litewski uroczyście uczcił pamięć bohatera Litwy. W Wilnie powstał komitet polski, który również chciał uczcić Witolda. Jakoś mu się to jednak nie bardzo udało. Zresztą komitetowi temu chodziło nie o uczczenie Witolda, a o chęć zatuszowabia i przyćmienia obchodu zorganizowanego przez Litwinów wileńskich.

W związku z tem nie wiadomo czem się kierowała redakcja "Kur.Wil." wyrażając zdziwienie, że prywatny ofiarowawca trumny Witolda nie poinformował się przedtem w Komitecie witoldowym odnośnie znalezienia szczątków księcia. Wywarło to wrażenie, jakgdyby Komitet ani Kapituła tą sprawą całkiem się nie interesowali. Faktycznie bowiem tak było. Ani komitetowi polskiemu ani tem bardziej Kapitule nie chodziło o znalezienie szczątków Witolda i o jego uczczenie.

Całkiem inaczej postąpił Komitet litewski, przewidując w swym programie wzniesienie w Katedrze odpowiedniego sarkofagu Witolda. Komitet litewski zwrócił się w tej sprawie 16 lipca 1930 r. do Kapituły z prośbą o zezwolenie na postawienie w katedrze sarkofagu. Kapituła odmówiła, tłumacząc się, że nikt nie wie, gdzie są szczątki Witolda i że pomnik w katedrze już istnieje. Już wtedy więc Kapituła wileńska postąpiła zgodnie z programem endeckim, którego hasłem w stosunku do pamiątek litewskich w Wileńszczyźnie jest słowo "ausroten" /wytępić/.

Kapitule nie uda się jednak obalić historycznego faktu, że nie gdzie indziej, jak tylko w katedrze wileńskiej spoczywa twórca potęgi litewskiej, zwycięsca z pod Grunwaldu i fundator samej katedry Witold Wielki. Ostatnio historja ta się powtarza. W myśl uchwały komitetu litewskiego przywieziono do Wilna piękną trumnę, by złożyć w niej kości Witolda. Zwrócono się znowu do Kapituły, która podobnie, jak w 1930 r. znowu odpowiedziała "nie".

Konserwator wojewódzki p.Lorentz zamieścił w "Kur.Wil." długi artykuł na temat losu szczątków Witolda. Niewątpliwie trudnoby było dzisiaj wykazywać, że szczątki te znajdują się w tem czy innem miejscu. Mogli nawet, jak twierdzi p.Lorentz, trumnę Witolda ograbić moskale. Jednak kości ze sobą nie zabrali. Kości niewątpliwie były potem złożone do trumny i umieszczone w odpowiednim miejscu. P.Lorentz sam nie zaprzecza, że w podziemiach katedry wśród innych kości mogą być też kości Wiloda. Są też tam one niewątpliwie. Winne też być włożone w odpowiednie miejsce. Niestety Kapituła uczynić tego nie pozwala. W postępowaniu Kapituły nie podobna nie dopatrzyć się innych intencyj, jak tylko chęci unicestwienia imienia tego, który był symbolem potęgi Litwy.

------0000-------